

Trump nie wyklucza użycia wojska do zajęcia Grenlandii

8 stycznia 2025

Donald Trump, przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych, powiedział, że nie wyklucza użycia wojska do przejęcia kontroli nad Kanałem Panamskim i Grenlandią. Twierdzi on, że jest to konieczne dla bezpieczeństwa USA. Sprawa wyszła na jaw, ponieważ dziennikarze zapytali go wprost, czy wyklucza użycie sił zbrojnych do tego celu. „Nie zamierzam czegoś takiego deklarować” – odparł, zapytany o wykluczenie użycia armii USA. „Być może trzeba będzie coś zrobić. Kanał Panamski jest niezbędny dla naszego kraju” – powiedział. „Potrzebujemy Grenlandii do celów bezpieczeństwa narodowego” – dodał.[IN]

□

Podczas konferencji prasowej 7 stycznia w Mar-a-Lago Trumpa zapytano, czy kiedykolwiek użyłby armii USA do aneksji Kanady. Odpowiedział: „nie, użyłbym siły ekonomicznej”. Powiedział, że połączenie obu krajów i pozbycie się „sztucznie wyznaczonej” granicy „to byłoby to!”. Trump stwierdził, że Stany Zjednoczone tracą setki milionów dolarów rocznie na „dotowaniu” Kanady i dodał, że Stany Zjednoczone nie muszą polegać na kanadyjskich produktach, takich jak drewno, nabiał czy części samochodowe. „Nie potrzebujemy produktów mlecznych. Mamy ich więcej niż oni. Nie potrzebujemy niczego. Dlaczego więc tracimy 200 miliardów dolarów rocznie i więcej, aby chronić Kanadę?” – zapytał.[G]

Podczas konferencji prasowej Trump potwierdził, że nałoży „znaczne” cła na Kanadę i Meksyk, gdy obejmie urząd 20 stycznia. Trump groził wcześniej nałożeniem 25-procentowych ceł na oba kraje, jeśli nie zabezpieczą swoich granic i nie powstrzymają przepływu nielegalnych narkotyków i migracji. Według słów Trumpa, gdy premier Justin Trudeau odwiedził go w

grudniu w jego rezydencji na Florydziej, Trump zapytał go, co się stanie, jeśli nałoży 25-procentowe cła. „Powiedział, »Kanada się rozpadnie. Kanada nie będzie w stanie funkcjonować«” – opowiadał Trump. Trump uznał również, że Kanada ma „bardzo małą armię” i polega na Stanach Zjednoczonych w kwestii obrony. Stany Zjednoczone wydają 874 miliardy dolarów rocznie na armię, co stanowi około 3,4 procent PKB, podczas gdy Kanada wydaje 36,7 miliarda dolarów, czyli 1,29 procent PKB. „Wszystko jest w porządku, ale oni muszą za to zapłacić. To bardzo niesprawiedliwe” – dodał.[G]

Trump wygłosił te komentarze dzień po tym, jak Trudeau ogłosił, że zrezygnuje ze stanowiska premiera, gdy Partia Liberalna wybierze nowego lidera. Od czasu wygrania wyborów 5 listopada Trump wielokrotnie nazywał Kanadę „51. stanem” i nazywał Trudeau „gubernatorem” „wielkiego stanu”. Trudeau odpowiedział na ostatnie komentarze Trumpa na temat platformy X, mówiąc: „Nie ma najmniejszych szans, że Kanada stanie się częścią Stanów Zjednoczonych”.[G]

Przyszły prezydent USA został również zapytany o komentarze konserwatywnego lidera Pierre’a Poilievre’a, który powiedział, że Kanada „nigdy nie będzie” 51. stanem USA. Trump odpowiedział, że „może [Poilievre] nie wygra, ale może wygra. Słuchaj, nie obchodzi mnie, co on powie”.[G]

Trumpa zapytano również, czy zapewni, że nie użyje przymusu militarnego ani ekonomicznego, aby zmusić Stany Zjednoczone do odzyskania kontroli nad Kanałem Panamskim i nabycia duńskiego terytorium Grenlandii. Odpowiedział: „Nie mogę zapewnić o żadnej z tych dwóch rzeczy”. Trump powiedział, że Grenlandia jest ważna dla Stanów Zjednoczonych z perspektywy bezpieczeństwa i wyraził wątpliwość, czy Dania „w ogóle ma prawo posiadać Grenlandię”. „Powinni z tego zrezygnować, ponieważ potrzebujemy tego dla bezpieczeństwa narodowego wolnego świata” – powiedział Trump, dodając, że Grenlandia „prawdopodobnie zagłосуje za niepodległością”.[G]

Grenlandia jest autonomicznym regionem należącym do Danii, która od kilkudziesięciu lat jest sojusznikiem Stanów Zjednoczonych i była jednym z krajów założycielskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, wraz z Islandią, Stanami Zjednoczonymi i innymi krajami. Trump sugerował również wielokrotnie, że Kanada powinna dołączyć do Stanów Zjednoczonych. Powiedział jednak, że nie użyją one w tym celu siły militarnej, ale będą polegać na swojej potęgze gospodarczej.[IN]

Właściciel platformy „X”, Elon Musk, który w ostatnich dniach był mocno zaangażowany w dyskusje polityczne, powiedział w swoich mediach społecznościowych, że Grenlandczycy powinni sami decydować o swojej przyszłości i wierzy, że chcą być częścią Stanów Zjednoczonych.[IN]

Mette B. Egede, premier Grenlandii, powiedział w przemówieniu noworocznym, że nadszedł czas, aby kraj zrobił kolejny krok i zdecydował, z kim chce mieć bliskie partnerstwo. Nie może się to odbywać wyłącznie za pośrednictwem Danii. Wiadomo, że Grenlandczycy są zainteresowani ściślejszą współpracą ze Stanami Zjednoczonymi, ale chcą też większej autonomii.[IN]

Premier Danii Mette Frederiksen skomentowała wypowiedzi Trumpa o ewentualnej ekspansji terytorialnej USA kosztem Danii. „Nie potrafię sobie wyobrazić, że do tego dojdzie” – powiedziała premier Danii Mette Frederiksen w rozmowie z duńską telewizją TV2. „Chciałabym zaapelować do wszystkich o zachowanie spokoju” – dodała. Następnie premier Frederiksen wskazała, że podstawą wzajemnych relacji Danii i Stanów Zjednoczonych wymiana gospodarcza jest. I chciałaby, aby tak pozostało. „Myślę, że powinniśmy we właściwy sposób utrzymać wzajemne relacje handlowe [...]. Jako bardzo bliski sojusznik Stanów Zjednoczonych uważam, że mamy powód, by cieszyć się z rosnącego amerykańskiego zainteresowania” – oceniła Frederiksen. „Ale powinno się to odbywać z poszanowaniem ludności Grenlandii” – podkreśliła.[NCz]

Syn Trumpa, Donald Trump Jr., udał się na Grenlandię 7

stycznia i na „X” powiedział, że mieszkańcy tego wyspiarskiego państwa „po prostu chcą móc wykorzystać część niesamowitych zasobów, które posiadają”. [G] Mininnguaq Kleist z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Grenlandii potwierdził wizytę w wywiadzie dla duńskiego nadawcy publicznego DNB. Ani Múte B. Egede, ani duńskie MSZ nie chciały komentować tej wizyty. Egede miał złożyć oficjalną wizytę królowi Danii Fryderykowi X, ale została ona przełożona. [IN]

W odniesieniu do Kanału Panamskiego Trump powiedział, że Stany Zjednoczone zbudowały kanał w XX wieku, ale popełniły „bardzo duży błąd”, przekazując własność Panamie w 1999 roku. Dodał, że Chiny zaczęły od tego czasu obsługiwać kanał, a Panama „nadużyła tego daru”. [G]

Autorstwo: Krzysztof Grabowski [IN], Monika Szewczyk [IN], DC [NCz], Andrzej Kumor [G]

Na podstawie: MBL.is [IN], RUV.is [IN], PolsatNews.pl [NCz]

Źródło: IcelandNews.is [\[1\]](#) [\[2\]](#) [IN], [NCzas.info](#) [NCz], [Goniec.net](#) [G]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

Jeszcze nie zaczął rządzić, a już planuje podboje terytorialne, zapewne zainspirowany aneksją Krymu przez Rosję. Oczywiście Kanady nie zajmie zbrojnie, bo to zbyt wielkie państwo jest, a nie takie maleństwo, jak Dania czy Panama, które można bezkarnie napaść. Możliwe, że jego syn przybył na Grenlandię, by wręczyć lokalnym politykom łapówki, aby aneksję ułatwiali, a nie utrudniali. Ludność Grenlandii jest tak niska (56 865 osób), że właściwie może wszystkich mieszkańców przekupić, np. ofiarowując każdemu milion dolarów na łebka za głos na „tak” w referendum. 57 milionów dolarów dla Trumpa, którego majątek wynosi 2,3 mld USD, to kieszonkowe na drobne wydatki, a dla zwykłego zjadacza chleba nie lada fortuna. A jeśli Grenlandczycy odmówią marchewki, kolonia nie obroni się

przed kijem, czyli masowym lądowaniem armii USA. Jeśli Trump dokona swego planu, największą wyspę świata czeka smutny los strefy wojskowej. A jak o ekologię i tubylców dbają żołnierze baz wojskowych US Army, to wszyscy dobrze wiemy z Japonii. NATO raczej nie upadnie, a co najwyżej zmniejszy się o Danię lub... USA. Nikt w jej obronie nie stanie, bo wszystkie państwa NATO drżą przed USA.